

wystawa / exhibition

**JAN
KUCZ**

Obustronnie Nieprzemakalny Watertight... on both sides...

otwarcie / opening

26.06.2024
środa, godz. 18⁰⁰ | **Wednesday, 6 p.m.**

wystawa trwa do / on view until

6.10.2024

miejsce / place

ms²

Muzeum Sztuki w Łodzi
ul. Ogrodowa 19
msl.org.pl

Talent is not private property, it is a value that has been entrusted – Jan Kucz

[...] A young man from the village of Zarzeczce brought to the Academy of Fine Arts in Warsaw the courage to state directly who he was and what he intended to do in life. His boldness irritated those who were ashamed of their place of birth. He would study sculpture, constantly looking to develop and take forward strides; because he believed that this should be a fixed approach, especially for those who wanted to grab life by the horns.

Later in life, when running his own professorial studio at his alma mater, he would repeat the adage that at the Academy you had to learn how to study so that when out in the world, you would have the skills to study on your own. Many of his graduates, artists, friends and even enemies would make good use of such pearls of wisdom.

One of Kucz's first expressive sculptures "Head with a Golden Tooth" emanates poetry and emotion. It represents a parable on greed, the encroachment of material values and disappointment with the same. With this sculpture, Kucz encourages reflection, stimulates conscience, and stirs our awareness of things.

Professor Kucz was known for taking his students seriously. He would keenly observe the unfolding of the creative process during a workshop and encourage his proteges to courageously draw on their imagination. For Kucz a stone must be broken into pieces and reassembled; and for this it was important to understand the process of destruction and construction. Comments and justifications were central to his teaching and feedback. As he wrote: "The process of creating a work of art is to reside on the borders between intuition and subconsciousness, and analysis and deduction. The artist must be vigilant so as not to give primacy to these polarities. [...]"

[...] In 2014, at the Centre of Polish Sculpture in Orońsko, on the occasion of the exhibition titled "The ABC of Sculptures" , Kucz showed a work depicting a horde of angry dogs made out of red cloth. They had arranged themselves on a red table. They were devouring everything and each other. They had been made for this purpose. The sculpture is impactful, evoking images of both the past and the present. "Our democracy" – the author so choosing to call things as he saw them. Perhaps you will recognize your neighbour on this table... or perhaps you will see yourself?

Kucz conducted an argument with life; and sometimes with God. He spoke through art. This was his podium. He was a commentator on reality. Always somewhere in the second or third plane of the work. He used to say that when he saw himself in the mirror, he was almost sure that God had a sense of humour. After all, being able to laugh at yourself is a pathway into the imagination; to understanding the essence of goodness. This is where the process of analytically seeing and understanding the world begins. A sense of humour, curiosity about the world and, above all, honesty. Aside from the skills that must be required, these are the ABC of being an artist and a human being. [...]

Fragments from the text by Andrzej Szarek *Watertight...on both sides...*

Text source: ARTeon, nr 6 (218), 2018

**JAN
KUCZ**

Obustronnie Nieprzemakalny Watertight... on both sides...

ms²



fol. © Rafał Meszka



*Talent to nie jest własność prywatna,
to wartość powierzona – Jan Kucz*

[...] Chłopak ze wsi Zarzecze przywiózł do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie odwagę mówienia wprost kim jest i dokąd zmierza. Swoją postawą irytował tych, którzy wstydzieli się miejsca swojego urodzenia. Studiował rzeźbę. Rozwijał samego siebie nieustannie, bo uważał, że ten stan jest stały zwłaszcza dla chcących życie traktować serio. W pracowni powtarzał, że na Akademii trzeba nauczyć się studiowania, aby po jej ukończeniu studiować już samodzielnie. Wielu jego absolwentów, artystów, przyjaciół czy nawet wrogów, korzysta z tych podpowiedzi. Jedną z pierwszych rzeźb Kucza o wyrazistej i przejmującej poetyce jest „Głowa ze złotym zębem”. To przypowieść o pazerności, o mnożeniu wartości materialnych i rozczarowaniu nimi. Tą rzeźbą Kucz wpędza w refleksję, pobudza sumienie, uaktywnia świadomość.

Profesor traktował swoich studentów poważnie. Cierpliwie przyglądał się rozwojowi wydarzeń w ćwiczeniu, namawiał do odwagi dyktowanej wyobraźnią. Kamień trzeba rozbić na kawałki i złożyć na nowo. Zrozumieć proces destrukcji i konstrukcji. Uwagi i umotywowania były częścią zwykłej korekty. Pisał: „Proces powstawania dzieła sztuki to stan permanentnego przebywania na granicy między intuicją i podświadomością, analizą i dedukcją. To czuwanie, by nie oddać prymatu jednej z dwóch skrajności”. [...]

[...] W 2014 r. w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, przy okazji wystawy „ABC Rzeźby”, Kucz pokazał pracę przedstawiającą horde wściekłych psów wyszytych z czerwonego płótna. Urządziły się na stole – czerwonym. Pożerają wszystko i siebie nawzajem. Są do tego stworzone. Rzeźba robi wrażenie. Jest aktualna, przywołuje obrazy zarówno tamtych lat jak i współczesnych. „Nasza demokracja” – autor nazwał rzeczy po imieniu. Może na tym stole rozpoznasz sąsiada, a może siebie?

Kucz kłócił się z życiem, czasem z Bogiem – o wartości. Przemawiał sztuką. To była jego mównica. Był komentatorem rzeczywistości. Zawsze gdzieś w drugim albo i trzecim planie dzieła. Mawiał, że kiedy widzi siebie w lustrze, to jest prawie pewny, że Bóg ma poczucie humoru. Umieć się śmiać z samego siebie to wstęp do wyobraźni, do pojmowania istoty dobra. Tu zaczyna się proces analitycznego widzenia i pojmowania świata. Poczucia humoru, ciekawości świata, a nade wszystko uczciwości. To wszystko – obok umiejętności – to abecadło artysty i człowieka. [...]

Fragmety z tekstu Andrzeja Szarka *Obustronnie nieprzemakalny*.

Źródło tekstu: ARTeon, No 6 (218), 2018

